

Kant. Imperatyw nowoczesności [TPCT 411]

Immanuel Kant jawi się jako postać, która w znacznej mierze stoi u progu rodzącej się myśli nowoczesności wraz z jej ideami. 300. rocznica urodzin niemieckiego filozofa, jest dobrym momentem, aby dostrzec jego dorobek, ale również postawić pytania o aktualność kantowskich idei w XXI wieku. Jakie wyzwania nowoczesności referują do jego idei? Czy uniwersalizm moralny ma jeszcze swoje miejsce w kształcie, który był postulowany? I wreszcie, czy idea wiecznego pokoju jest realizowalna w obliczu współczesnych konfliktów i złożoności stosunków międzynarodowych?

Można się poważnie zastanawiać, kiedy filozofia stanęła w obliczu kryzysu metafizycznego. I czy można przyjąć, że był to moment, w którym narodziła się w pewnym stopniu idea nowoczesności, która z jednej strony przełamuje na dobre klasyczne i scholastyczne ujęcie rzeczywistości, by z drugiej zaczynać wyciągać konsekwencje ze zmiany zapoczątkowanej w nowożytności? Immanuel Kant zaoferował rozwiązanie, które miało na zawsze zmienić oblicze myśli zachodniej, jawiąc się jako kluczowa postać dla zrozumienia nowoczesności, w której uwypukla się idea sprzeczności między wiarą i rozumem. Kant obiera drogę racjonalizmu, jednak tego, który opuścił już klasyczną arystotelesowską domenę. Jednocześnie poprzez postulowanie moralności niezależnej od religii, biorąc rozbrat z metafizyką – w pewien sposób stara się zaradzić wyzwaniom wyłaniającym się w jego

epoce, jednocześnie próbując zachować resztki idei dawnego świata. W jaki sposób zatem czytać dziś Kanta, w świecie, który jest spadkobiercą jego idei?

Kant żył i tworzył w epoce, w której Europa zaczęła poważnie kwestionować własne fundamenty. Wraz z nastaniem Oświecenia, w centrum tej rewolucji intelektualnej znajdowało się przekonanie, że rozum, wiara, poznanie, rzeczywistość – zajmują osobne domeny, pozostają w separacji. Niemiecki filozof, obierając drogę racjonalizmu, nie odzęgnywał się od metafizyki (jedynie tej w klasycznym ujęciu), ale starał się ją zreformować tak, aby mogła wyswobodzić się z Absolutu, zasadzającym się na chrześcijańskim porządku świata, i przenieść resztki idei do przestrzeni już zsekularyzowanej. W „Krytyce praktycznego rozumu” oraz w „Metafizyce moralności”, Kant rozwija ideę imperatywu kategorycznego, który stanowi uniwersalną zasadę moralną wynikającą z samej racjonalności. Kantowska etyka deontologiczna, przenosiła system moralny, zasadzający się na uznaniu Prawodawcy oraz prawie naturalnym, na grunt, który nie potrzebował tego zewnętrznego uzasadnienia, a osadzał je w przestrzeni wewnętrznej człowieka, która miała działać już w perspektywie horyzontalnej, a nie wertykalnej.

Jednak nie tylko etyka została sprowadzona na ziemię i zakotwiczona w porządku człowiek-człowiek. Kant odrzucił pasywny model poznania, w którym umysł jest tylko odbiornikiem wrażeń zewnętrznych.

Wprowadził ideę, że umysł aktywnie kształtuje doświadczenie poprzez kategorie a priori, takie jak czas i przestrzeń. To przesunięcie otworzyło drogę dla nowoczesnej filozofii umysłu oraz epistemologii, wskazując na konstruktywną rolę podmiotu w poznawaniu świata. W zasadzie, następuje moment, w którym obiektywna rzeczywistość, zaczyna być

postrzegana i to właśnie sposób jej widzenia, staje się elementem namysłu a nie zastany obiektywny stan rzeczy. Co więcej, Kant utrzymywał, że granice teoretycznego rozumu uniemożliwiają mu dostęp do świata, który wykracza poza empiryczne zjawiska; to, co leży poza, staje się domeną rozumu praktycznego. W tej perspektywie, istnienie Boga jawi się jako konieczność dla moralnego i szczęśliwego życia, co skłania rozum praktyczny do postulowania Jego obecności.

Kant skupiał się na uniwersalnych zasadach moralnych i prawa, wierząc w możliwość postępu i harmonii w stosunkach międzynarodowych poprzez rozumne działanie. Jego koncepcje wiecznego pokoju opierały się na idei republikanizmu, federalizmu i kosmopolityzmu jako fundamentów porządku światowego opartego na prawie i moralności, które dziś stanowią punkt odniesienia dla wszystkich idei uniwersalistycznych i konstruktywistycznych, jednocześnie coraz częściej wchodzących w konflikt z realizmem politycznym.

Konfrontacja dwóch sprzecznych porządków: utworzenia ponadczasowych zasad i modelu, zakładających możliwość istnienia uniwersalnego ładu, który mógłby rządzić ludzkimi działaniami na całym świecie, postulowany przez autora „Krytyki czystego rozumu” oraz wizji polityki, która z natury opiera się na konflikcie, wskazującej, że uniwersalne normy, odarte z kontekstu politycznego i społecznego, nie mogą skutecznie adresować złożoności realnych stosunków międzyludzkich i międzynarodowych – w pewnym sensie dobrze obrazują dzisiejszą perspektywę polityczności.

Immanuel Kant jawi się jako postać, która w znacznej mierze stoi u progu rodzącej się myśli nowoczesności wraz z jej ideami. 300. rocznica urodzin niemieckiego filozofa, jest dobrym momentem, aby dostrzec jego dorobek, ale również postawić pytania o aktualność kantowskich

idei w XXI wieku. Jakie wyzwania nowoczesności referują do jego idei? Czy uniwersalizm moralny ma jeszcze swoje miejsce w kształcie, który był postulowany? I wreszcie, czy idea wiecznego pokoju jest realizowalna w obliczu współczesnych konfliktów i złożoności stosunków międzynarodowych?

Jan Czerniecki

Redaktor naczelny

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
